

DREWNIANY KOŚCIÓŁ W NIDKU

Ziemia Wadowicka kryje w sobie zabytki architektury na miarę Światowego Dziedzictwa Kultury. Małopolska bowiem (w tym i nasz region) ma unikatową, jedyną w całej Europie kolekcję zabytków drewnianej architektury sakralnej. Warto więc zwrócić uwagę na piękne, malownicze i jakże cenne kościołki. Wartość ich powoli zaczyna być doceniana przez władze samorządowe, które zauważyły, iż odpowiednio promowane mogą się one stać wielką atrakcją turystyczną. Z inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego powstaje Szlak Architektury Drewnianej. Jednym z cenniejszych jego obiektów będzie drewniany kościół w Nidku.

Świątynia w Nidku jest jednym z najstarszych obiektów zabytkowych ziem wadowickiej. Obok murowanego kościoła w Zatorze, gotyckiej części zamku w Graboszycach i drewnianych kościołów w Radoczy, Ryczowie i Woźnikach należy do najstarszych zabytków regionu. Kościół w Nidku jest również cennym obiektem wśród zabytków swojej klasy (sakralnej architektury drewnianej). Znaczący drewnianej architektury sakralnej np.: J. Matuszczak twierdzą, że jest on jednym z najcenniejszych kościołów z pogranicza małopolsko - śląskiego.

Kościół w Nidku jest budowlą o wysokim poziomie artystycznym i konstrukcyjno - technicznym. Precyzja formowania wieńców ścian, złożona konstrukcja więźby dachowej a także stylowa dekoracja znamienna dla sztuki gotyku świadczy o profesjonalizmie twórców. Nie jest to więc budowla o rodowodzie ludowym wzniesiona przez wiejskich niewykwalifikowanych cieśli, ale dzieło zawodowych artystów rzemieślników (co nie jest cechą wszystkich kościołów drewnianych).

Józef Łepkowski pisze, że świątynię w Nidku zbudował jeden z Nideckich w 1539 r. Ród ten sprawował patronat nad kościołem (system patronatu wykształcił się w miejsce wcześniej istniejącej w Polsce prywatnej własności kościoła). Wiek XVI był okresem bardzo burzliwym dla nideckiej parafii, czasem reformy Kościoła, ścierania się różnych poglądów religijnych i społecznych. Dodatkowo niepokój wynikał z faktu, iż Nidek należał do Księstwa Zatorskiego, które w tym czasie przeżywało ważne zmiany polityczne. Księstwo należało bowiem w XIV w. do Piastów Śląskich, następnie ksiądz Janusz i Waclaw sprzedali je w 1494 r. królowi Janowi Olbrachtowi. Ale dopiero w 1564 r. dokonano inkorporacji księstwa do korony polskiej. Ta sytuacja rodziła problemy natury prawnej; niektóre wsie podlegały prawu śląskiemu inne zaś objęte akcją empcyjną przeszły pod prawo polskie.

W połowie XVI wieku tendencje inkorporacyjne zaczęły słabnąć głównie w sferach kościelnych. Śląsk oświęcimski rządzący się swoimi prawami, posiadający odrębny ustrój władz, stał się przytuliskiem protestantyzmu. Rozpoczęła się akcja przemieniania kościołów na zbory kalwińskie. Świątynie w Nidku również przekształcono w zbor kalwiński, prawdopodobnie za sprawą rodu Myszkowskich orędowników protestantyzmu na tych terenach. W aktach wizytacji dekanatów Skawińskiego i Zatorskiego

z 1598 r. czytamy: „*Wieś Nidek kościół parafialny drewniany pod wezwaniem świętych Apostołów Szymona i Judy. ... Kościół ten nie ma prawego rektora od 12 lat. Jest administrowany przez Piotra apostatę z Zakonu Cystersów, który uciekł z klasztoru w Jędrzejowie (...) dom na rezydencję dla niego jest dobry z ogrodem...*”.

Akta tejszej wizytacji opisują wyposażenie i stan kościoła: „...kościół konsekrowany, prawo patronatu mają dziedzińce wioski, sufit drewniany prosty, okna całe, ściany czyste, w pośrodku obraz ukrzyżowanego. Posiada trzy murywane ołtarze, nie konsekrowane. Ma chrzcielnicę drewnianą. Poza kościołem: dach kościoła dobry, nie ma dzwonnicy, dwa dzwony wiszą pośrodku kościoła pod dachem. Cmentarz dobrze ogrodzony, kostnica w dobrym stanie”.

Ze źródeł tych dowiadujemy się również o istnieniu szkoły parafialnej i o zasadach jej utrzymania: „Kierownik szkoły ma dom z ogrodem i tytułem klerykatury od wszystkich parafian po 2 gr. 1 szel. i 2 chleby. Obecny kierownik Krzysztof Milorowicz z Krakowa skarży się, że rządzący kościołem Piotr z Chęcina, apostata od Cystersów pobili go za to, że nie był posłuszny jego konkubinie Agnieszce..”.

Kościół kalwiński rozpadł się już w latach 1562-1565 na zbór mniejszy ariański i większy czyli właściwy kalwiński. Kościół w Nidku znalazł się w ręku arian. Mimo to nadal wizytowany był przez przedstawicieli kurii katolickiej.

Akta następnej wizytacji przeprowadzonej przez Rocha Zarneckiego w 1610 r. uzupełniają opis budowli: „*W pośrodku kościoła krucyfiks wyrzeźbiono, ambona po stronie Ewangelii, dwoje drzwi, okna całe. Posadzka prosta i nierówna. Drewniane cyborium (uwaga tł. cyborium może oznaczać kielich na komunikanty, ale także sklepiony daszek nad ołtarzem w kształcie baldachimu: wygląda, że chodzi tu właśnie o taki daszek) umieszczone nad głównym ołtarzem (...) Zakrycia, drewniana, w której przechowuje się sprzęt kościelny*”.



Kościół w Nidku

Z akt wizytacji z roku 1611 za Tylickiego wynika, iż w Nidku przestała funkcjonować szkoła parafialna: „...Wizytator nakazuje postanowić kierownika szkoły”.

W aktach z wizytacji z 1617 r. wzmiankowana jest dzwonnica, w której znajdują się dwa dzwony, trzeci (sygnaturka) w kościele.

Następne informacje o kościele pochodzą z akt wizytacji dekanatu oświęcimskiego w 1644 r. Jan Tarnowski pisze: „*dzień poświęcenia w pierwszą niedzielę po uroczystości św. Franciszka. Cały kościół wewnątrz jest ozdobiony dość odpowiednimi malowidłami na trzy ołtarze, tylko główny konsekrowany, rzeźbiony, ozdobiony eleganckimi malowidłami i różnymi obrazami świętymi, w tym tabernakulum (...) z boku ołtarza znajdują się dwa mniejsze stare malowidła nie konsekrowane, mensy wszystkich ołtarzy są kamienne (...) Dzwonnica kościoła zniszczona wymaga naprawy (...) Ogrodzenie cmentarza i dach kościoła bardzo potrzebują remontu*”.

W źródłach tych ponownie pojawia się kwestia szkoły parafialnej i jej rektora: „... Kierownik szkoły ma dom, ogród i dwie sadzawki”

Następne zapisy dotyczące kościoła w Nidku zdają się potwierdzać zniszczenie kościoła Mikołaj Oborski w aktach wizytacji dekanatu oświęcimskiego (1663-1665) pisze: „*Dach kościoła ze starości w połowie zniszczony, podobnie ogrodzenie cmentarza w połowie zrujnowane (...). Rektorem tego kościoła jest Paweł Zaurowicz (...). Kościół ten, którego fundamenty staraniem nowego rektora zostały poprawione, nie ma nikogo, kto chciałby pospieszyć z pomocą w jego ubóstwie.....*”.

Zły stan budynku kościelnego wskazuje na słabą kondycję parafii, która pod wpływem ruchów religijnych uległa prawdopodobnie rozbięciu i rozprężeniu. Sam kościół zaś, przemieniony na zbór pozbawiony bogatej oprawy ikonograficznej, (brak wizerunków Świętych) stał się miejscem mało atrakcyjnym dla parafian.

Z końcem XVI i początkiem XVII wieku władze kościelne przeprowadzały uroczyste oczyszczanie sprofanowanych i na zbory heretyckie przemienionych dawnych kościołów czyli tzw. rekonyliacje; „*która miała uczynić je z powrotem zdatnymi do nabożeństw katolickich.*” Kościół w Nidku stosunkowo późno doczekał się rekonyliacji, bo w 1669 roku.

Prawdopodobnie przejście kościoła przez katolików, większa integracja parafian sprawiły, iż kościół doczekał się remontu.

Łepkowski pisze, że inne daty wskazują na czasy restauracji kościoła w latach 1685 i 1706. Wtedy to zapewne dobudowano wieżyczkę na sygnaturkę.

Ostatnie akta wizytacji pochodzą z 1748 r. Wspominają o pięknym wystroju malarskim ścian i sufitu, czterech ołtarzach (w tym jednym nowym). Podają jako pierwsze informacje o obiegających kościół sobotach: „... *wokół kościoła otoczenie czyli oblamki; pod dachem dla urządzenia procesji*”; w aktach tych czytamy również „... *Fundamenty kościoła dębowego mocne (...), ściany zewnętrzne przykryte gontem dla chronienia przed deszczem. Cały dach z gontu w dobrym stanie, po środku którego wieżyczka z dzwonkiem. Dzwonnica połączona z kościołem. Jej dach jest pokryty gontem w dobrym stanie, zawieszono dwa dzwony pobłogosławione, każdego dnia trzy razy dzwonią na Anioł Pański, a także, gdy zbliża się burza. Cmentarz płaski, nienaruszony, ogrodzony, od strony północnej ogrodzenie wymaga naprawy. Dwie bramy mocne, by nie pozwolić na wchodzenie na jego teren zwierzętom. Nie ma kostnicy ...*”

W I połowie XIX w. ściany kościoła pokryto nową polichromią.

W 1915 r. władze austriackie zabrały z kościoła wspomniane w dokumentach dzwony. Parafianie po I wojnie światowej ufundowali trzy nowe dzwony i sygnaturkę. W czasie okupacji największy dzwon o wadze 430 kg został ukryty przez wiernych w ziemi i tylko dzięki temu mógł po wojnie wrócić na swoje miejsce. Pozostałe dzwony skonfiskowali Niemcy.

Kościół do 1995 r. był miejscem kultu Bożego. Przy parafii odbywały się odpusty na Matkę Boską Śnieżną (przypadający na 5 sierpnia) oraz odpust główny z okazji św. Apostołów: Szymona i Judy Tadeusza (25 października). Kościół nie mógł pomieścić wzrastającej liczby parafian toteż proboszcz Jan Stróżak w latach sześćdziesiątych postanowił powiększyć wnętrze kościoła. Wyburzył ścianę dzielącą kościół i wieżę co spotkało się z dezaprobatą Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Kościół w Nidku jest świątynią orientowaną (skierowaną na wschód). Początkowo był budowlą jednonawową, dwuczłonową, składającą się z nawy i prezbiterium oraz dodatkowo z zakrystii. W latach późniejszych wzbogacił się o wieżę, nowe kruchty od północy i zachodu oraz soboty. Kościółek wzniesiony jest w konstrukcji wieńcowej. Wieniec wykonany jest z bali jodłowych (co stwierdzono w czasie badań terenowych przeprowadzonych w ramach prac Instytutu Sztuki PAN), ułożonych na przemian końcem odziomkowym i wierchołkowym w kierunku węgła. Bale są precyzyjnie wyciosane i szczelnie przylegają do siebie. W omawianej budowli zwęglowanie na prostą nakładkę wzmocniono kołkami. Konstrukcję wieńcową można zaobserwować tylko w nielicznych fragmentach tj. od strony wschodniej budowli, gdyż przesłania ją szalowanie (ściany nawy pokryte są od zewnątrz częściowo gontami, częściowo oszalowaniem pionowym z listwowaniem na stykach desek).

Konstrukcja dachu kościoła oparta jest na więźbie storczykowej. Nie zachowała się autentyczna więźba dachowa, a świadczy o tym brak ciesielskich znaków montażowych charakterystycznych dla ciesielskiego znakowania I połowy XVI w.

Kościół w Nidku prezentuje małopolski typ budownictwa drewnianego. Występuje tutaj wspólny dach o jednej kalenicy dla nawy i prezbiterium. Rozstaw poszczególnych koźłów krokwiowych więźby storczykowej dostosowany jest nad całą świątynią do szerokości prezbiterium, a spodnie belki więzara, zarazem belki stropowe wsparte są w prezbiterium wprost na ostatnim wieńcu ścian. W tej sytuacji boczne, szersze od prezbiterium części nawy nie dają oparcia więźbie. Wykonano więc dwa zabiegi konstrukcyjne, polegające z jednej strony na przedłużeniu górnych partii ścian prezbiterium na nawę (aż do ściany zachodniej kościoła), z drugiej na obniżeniu wysokości bocznych ścian nawy. W ten sposób na przedłużonych na nawę belkach ścian prezbiterium uzyskano oparcie dla więźby nad nawą, a nad jej bocznymi ścianami odpowiedni spadek, umożliwiający przykrycie tych szerszych części nawy przedłużonymi połączeniami dachu głównego. Natomiast wewnątrz kościoła, szersze od prezbiterium części nawy robią wrażenie, jakby były przykryte obniżonym czy opuszczonym stropem, a całość od wnętrza wygląda jak zawieszona skrzynia otwarta na przestrzeń strychową. To rozwiązanie konstrukcyjne nosi nazwę zaskrzynienia.

Dzięki małopolskiemu więźbowo-zaskrzynieniowemu systemowi budownictwa uzewnętrzniającemu się w bryle obiektu wspólnym dla prezbiterium i nawy jednokalenicowym dachem uzyskano zwartą, jednolitą konstrukcję, która zespala w jeden organizm dwa człony kościoła. Taki typ konstrukcji dachu umożliwił rów-

niez uwysmuklenie więzby dachowej, wskutek czego kościół ma strzelistą sylwetkę o niezwykle stromym dachu.

Istotnym czynnikiem kształtującym bryłę kościoła jest wieża. Józef Łepkowski podaje, że wieże, jak świadczy napis, dobudował w 1663 r. Jan Nidecki. Jednakże już akta wizytacji z 1617 r. wspominają o wieży. Czytamy w nich: „... dach koło dzwonnicy wymaga naprawy, w dzwonnicy znajdują się dwa dzwony..”. Stawia to wieżę w Nidku, w rzędzie najstarszych dzwonnicy kościołów drewnianych tj. dzwonnicy: w Dębnie 1601, Libuszy 1607, które podobnie jak wieża w Nidku i inne wieże kościołów drewnianych zostały dobudowane do wcześniej powstałych budowli. Wieże wzniesiono z zachodniej strony kościoła. W przeciwieństwie do korpusu świątyni ma konstrukcję słupową. Kwadratowa wieża posiada pochyle ściany pobite gontem, nadwieszoną izbicę, pięterko dzwonnicy i stożkowy hełm.

Drugim akcentem wysokościowym kościoła jest wieżyczka na sygnaturkę ze smukłą latarnią z przeźroczami i baniastym hełmem, która została zapewne wzniesiona w dobie późnego baroku. Bryłę kościoła wzbogacają soboty zwane inaczej blankami, oblankami, podhełmiami, przysadzkami i przysieniami. Osaczają one kościółek od strony wschodniej, południowej i północnej. Mogły one zostać dobudowane jeszcze w XVII wieku, ale pierwsze informacje o ich istnieniu pochodzą z 1748 roku. W aktach wizytacji czytamy: „...wokół kościoła otoczenie czyli oblanki pod dachem dla urządzania procesji”.

Soboty częściowo są otwarte i wsparte na słupach z zastrzałami, częściowo zaś od strony wieży są zabudowane. Miały one różnorodne znaczenie: osłaniały podwalinę przed wilgocią, były podcieniami użytkowymi (stanowiły powierzchnię magazynową), chroniły pielgrzymów i wiernych (wierni często już w sobotę podążali do kościoła, by zdążyć na poranną mszę świętą stąd nazwa soboty).

Wnętrze kościoła przedzielone jest poprzeczną ścianą między nawą a prezbiterium, w której wykrajany jest otwór tęczowy. Ma on kształt klasycznej, gotyckiej, ostrołukowej arkady. Powtarza kanon otworów tęczowych z I połowy XVI wieku. Belka tęczowa założona na cięciwie łuku umocowana jest na krotokszynach. Spełnia ona ważną rolę usztywniającą ściany ustroju narażonego na wyboczenie przez obciążenie, zwłaszcza parcie boczne dachu. Dopełnieniem architektonicznego ustroju kościoła są otwory okienne i drzwiowe. Parzyste okna umieszczono, podobnie jak w innych XV i XVI wiecznych drewnianych kościołach, od strony południowej w nawie i w prezbiterium.

Pojedyncze okno znajduje się we wschodniej ścianie prezbiterium Kościół w Nidku należy do nielicznych, w których zachował się ten otwór okienny (w większości świątyni został on zaszalowany z chwilą pojawienia się okazałych i wysokich nastaw ołtarzowych: renesansowych i barokowych). Strona północna budowli ze względów atmosferycznych a także symbolicznych (strona północna była uznawana za strefę zła i jego mocy) pozbawiona jest okien. Wykrój wszystkich otworów okiennych jest prostokątny. Belki obramujące okna są wykończone fazą z uskokiem.

Na uwagę zasługują dwa najstarsze, oryginalne portale - portal południowy oraz portal prowadzący do zakrystii. Obydwa mają wykrój oślego grzbietu i podobnie jak otwory okienne wykończone są fazą ze spływem ostrołukowym z uskokiem.

Na wystrój wnętrza składa się XIX - wieczna polichromia (identyczną odnalazłam w kościółku w Hucie Krzeszowickiej powiat biłgorajski).

Istotnym elementem wystroju kościoła są ołtarze: główny i dwa boczne. Pochodzą one prawdopodobnie z 1749 roku. Stylowo zbliżona do ołtarzy jest ambona zwieńczona baldachimem, zbudowana na krótko przed rokiem 1732. W dokumentach czytamy: „*Ambona pod (...) kościoła na nowo zbudowana, jeszcze nie pomalowana*”.

Wystrój kościoła uzupełnia chór muzyczny na dwóch żłobkowych kolumnach, o parapacie wklęsło wypukłym z lambrekinem, wraz z organami. W jego formie można odnaleźć cechy późnego baroku. Parawanowe fasady z wklęsło wypukłą linią konturu oraz z obniżoną częścią środkową powstały w szerokim kręgu oddziaływania katolickiej sztuki habsburskiej. Proweniencja tych motywów, wywodząca się z baroku rzymskiego, w Polsce jest przede wszystkim austriacka, czeska, bądź śląska, poprzez oddziaływanie tych samych wpływów na Śląsk; bezpośrednią działalność organmistrzów śląskich w zachodnich i południowych dzielnicach Rzeczypospolitej.

Pierwsza wzmianka o chórze dla śpiewaków pochodzi z 1732 r. W aktach wizytacji z 1742 r. pojawia się informacja o organach: „...*chór muzyczny drewniany, pomalowany, znajdują się w nim organy sześciogłosowe ...*”.

Najstarszym elementem wyposażenia kościoła jest umieszczona na kamiennym cokole chrzcielnica drewniana. Wspominają o niej najstarsze akta wizytacji z 1598 r. prawdopodobnie, jest to więc skromny wczesnobarokowy obiekt.

Na belce w otworze tęczy umieszczony jest drewniany krucyfiks. Źródła wskazują, że istniał on już przed 1610 r. Wzdłuż ścian nawy i przedsionku wiszą stacje drogi krzyżowej. Są to XIX - wieczne obrazy olejne o charakterze ludowym z neobarokową dekoracją ram.

Wśród elementów wyposażenia kościoła na uwagę zasługują również piękne wiszące świeczniki. Misterne świeczniki z brązu i kryształu kunsztem wykonania wyróżniają się z wnętrza o wyraźnie ludowym skromnym i prostym charakterze, są one prawdopodobnie dziełem czeskich lub śląskich rzemieślników.

Ta wartościowa i piękna budowla znajduje się z dala od głównych szlaków komunikacyjnych i atrakcyjnych szlaków turystycznych. Włączenie więc jej w Szlak Architektury Drewnianej jest dla niej wielką szansą. Szlak obejmować będzie również inne kościoły w powiecie wadowickim.

•

Lidia Siwek - nauczycielka w szkole w Andychowie.

BIBLIOGRAFIA

1. Materiały źródłowe.
1. Akta Wizytacji Kanonicznych. Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie.
2. Liber rationis decimae sexennalis 1326. Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie.
3. Tarkota Jan, Opis miejscowości w księstwie oświęcimskim i zatorskim, nr kat. rps 5945. Biblioteka Jagiellońska.
4. Tarkota Jan, Zapiski o rodach szlacheckich w księstwie oświęcimskim i zatorskim, nr kat. rps 5944. Biblioteka Jagiellońska.
5. Wywiad z ks. Janem Stróżakiem.

II. Literatura.

1. Biel - Pająkowa Maria, Prośba o miłość i poszanowanie; Nowiny Andrychowskie, 1993. nr 10.
2. Brykowski Ryszard, Drewniana architektura kościelna w Małopolsce XV w. Ossolineum, Wrocław 1981.
3. Brykowski Ryszard, Kornecki Marian, Drewniane kościoły w Małopolsce Południowej. Ossolineum, Wrocław 1984.
4. Gloger Zygmunt, Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa. Drukarnia Wł. Łazarskiego, Warszawa 1907.
5. Katalog zabytków sztuki polskiej, tom I; województwo krakowskie pod red. Jerzego Szablowskiego. Warszawa 1953.
6. Kopera Feliks, Kościoły drewniane Galicji Zachodniej. Kraków 1913.
7. Kot Stanisław, Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII wieku. Kraków 1900.
8. Krassowski Witold, Architektura drewniana w Polsce. Arkady, Warszawa 1961.
9. Łepkowski Józef, Przegląd zabytków z okolic Krakowa. Odbicie z Rocznika Tow. Nauk. Krak. tomu V, Kraków 1863.
10. Putek Józef, O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie. Biblioteka Kresów Śląskich, Kraków 1938.
11. Siemionow Aleksander, Ziemia Wadowicka. Komisja Turystyki Górskiej oddziału PTTK „Ziemia Wadowicka” w Wadowicach, Wadowice 1984.
12. Smulikowska Ewa, Prospekty organowe w dawnej Polsce. PWN, Warszawa 1983.
13. Szymański Stanisław, Wystrój malarski kościołów drewnianych. Pax, Warszawa 1970.
14. Wiktor Adam, Nowiny w Nidku, Nowiny Andrychowskie, 1993. nr 10.
15. Wiktor Adam, Zabytkowy kościół w Nidku, Kalendarz Beskidzki, 1996.